

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznik z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbiorców pismo na miejscu w Częstochowie Towarzystwa Popierania Kultury regionalnej. Sprawozdanie z pierwszego posiedzenia organizacyjnego było zamieszczone w „Goncu”. Zeby obecnie dać Czytelnikom naszym ogólnie pojęcie o charakterze ruchu regionalnego i zadaniach odpowiedzialnych Tow. naukowych, drukujemy poniżej kilka rzeczowych uwag o regionalizmie w Polsce.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Częstochowa, ul. P. Marji 52, tel. 245. Skrz. poczt. 45. Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Reklamistów nadesłanką redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przez tekstem 40 gr. w tabelce wieloz napisowy 25 gr. każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najniższe ogłoszenie 150 zł. Ogłoszenia zamieszane i matrynowe 25 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 150 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Oglądasz skłosa, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

Prądy regionalizmu w Polsce.

Zaszczytne znany w naszym mieście ze swej działalności społeczno-organizacyjnej p. Starosta inż. K. Kühn wystąpił w swoim czasie z inicjatywą zorganizowania w Częstochowie Towarzystwa Popierania Kultury regionalnej. Sprawozdanie z pierwszego posiedzenia organizacyjnego było zamieszczone w „Goncu”. Zeby obecnie dać Czytelnikom naszym ogólnie pojęcie o charakterze ruchu regionalnego i zadaniach odpowiedzialnych Tow. naukowych, drukujemy poniżej kilka rzeczowych uwag o regionalizmie w Polsce.

Władysław Orkan zstawił wśród fitej spisużny literackiej niewielką książeczkę p. t. „Wskazania”, treścią swą bowiem wskazuje, wytycza drogi, jakimi wieść należy Podhale, aby się odrodziło i stało czynnikiem „współtworzącym przyszłą Podhalę Polską”. Lecz nie tylko dla Podhala mają te orkanowskie „wskazania-wartość”. W zakończeniu czytamy: „My, zbrani na zjeździe dziesiątym naszym, zorganizowani w związek Synowie chłopcy Podhala, zwracamy się z apelem do Synów wszystkich ziem na obszarze Polski... aby wspólnie z nami jęli się odnowy i utrwalenia Rzeczypospolitej, budząc dumę odrębności swych ziem i dźwigając je pracą ku górze”. Ostatnie słowa tego apelu zawierają w przepyśnianym skrócie zasadniczą ideę orkanowskiego dążenia ku odnowie Polski, dążenia, które nosi dzisiaj nazwę — regionalizmu.

Wyraz ten spotykamy obecnie często na łamach pism codziennych, krajoznawczych a nawet wdziera się on do tygodników i miesięczników, poświęconych tylko sprawom literackim. Regionalizm staje się modny. Nasuwa się pytanie, czy, jak wiele modnych dążeń i kierunków społecznych, przeminie bez głębszego śladu, czy też zawiera w sobie wartości trwałe, istotnie do odnowy prowadzące, jak wierzy podhalański poeta.

Zanim odpowiemy na to pytanie, należy zdać sobie sprawę z tego, czym właściwie jest regionalizm. Podług określeń francuskich — to ruch „usitujący obudzić w najważniejszych ośrodkach naturalnych prowincjonalnych działalności niezależną od stolicy państwa, dążący do wysuwnia przedsięwzięciem interesów okolicy, którą się zamieszkuje”. Sama nazwa jest niepolska, zaczerpnięta ze starożytności klasycznej (regio — dzielnica, okręg). Najwcześniejszy powstał i najbujniej rozwinął się regionalizm we Francji, a właściwą jego kolebką jest Prowansja. W drugiej połowie zeszłego stulecia grupa poetów południowych z F. Mistralem na czele założyła związek, którego celem było dążenie do zachowania języka, charakteru i innych odrębności kulturalnych Prowansjali. Jej śladem poszły inne ziemie francuskie i już w r. 1900 powstała „Federacja regionalistyczna francuska” do której należały wybitni uczeni, literaci, działacze społeczni. Punkt ciężkości programu federacji spoczywa przede wszystkim na sprawach społeczno-politycznych, co jest cechą regionalizmu francuskiego.

Zdarza się w historii ruchów czy dążeń społecznych, że pierwszy zew, pierwsze hasła dają poeci, literaci, a hasła rzucone podchwytują działacze społeczni, politycy, ludzie realnej pracy. Taką ewolucję przeszedł nie tylko regionalizm francuski, lecz także regionalizm polski. Na długo bowiem przed objawieniem sformułowania programu nowego ruchu dawali się słyszeć w Polsce czujne ostrzeżenia poetów i literatów, że pod niwelującym wpływem współczesnego życia tracą się zarówno, jak i w sztuce, znamiona oryginalne ziem pol-

TEATR „ODEON”

Wzrósł i dni następnym **NAJWIĘKSZY PRZEBÓJ SEZONU 1930-31** R. Wzrósł i dni następnym

Potężne arcydzieło bohaterstwa i poświęcenia z czasów wielkiej wojny

LEGJON POTĘPIEŃCÓW

Wielki dramat życiowy, osnuty na tle przygód, pięknej kobiety, wywodzący na frontie wojennym.

W rolach głównych: **FAY WRAY** i **GARY COOPER**

NA SCENIE! Występy nowozaażangowanych Artystów Warszawskich Teatrów Rewjowych z udziałem:

DERBICZA komika hum., **H. PETRYKOWSKIEJ** wodewilistki, **H. WARKOWIECKIEJ** pieśniarki, **ORSZY** piosenkarza przy gitarze i **DUETU BOJARSKICH**. Występy solowe, duety, skecze i insceniz.

Ilustracja muzyczna pod kier. p. J. Burak. — Szczegóły w programach i oświadczeniach. — Ostatni seans punktualnie o godz. 9 m. 30 wiecz. Kręzka portretowa na tył sceny do zapłacenia zł. 1 gr. 20 na następną seansę zł. 150. Ceny łóż bez zmiany.

terackiej młody regionalizm polski ma już poważny dorobek za sobą. Albowiem prócz utworów piewów Podhala, zrebem literatury regionalnej, zrębem jakże potężnym są trzy tomy Żeromskiego „Wisła”, „Wiatr od morza” i „Mie-dzymorze”.

W ramach krótkiego sprawozdania trudno zobrazować w całej pełni pracę, dokonaną w dziedzinie regionalizmu. Poczytuję jednak za konieczne nadmienić, że Uniwersytety Regionalne w wielu miejscowościach pracują intensywnie, organizują wystawy, odczyty, podejmują wydawnictwa o charakterze regionalno-krajoznawczym. — Warszawa, Płock, Łowicz, Włocławek, Wilno, Lublin posiadają rozwinięte placówki regionalne, biblioteki, muzea i t. p.

Przed kilku laty zainteresowa-

ły się regionalizmem władze. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało w r. 1927 okólnik w sprawie studiów nad stosunkami województw, jako jednostek regionalnych, i zaczęły specjalny program pracy w tym kierunku.

Byłoby może zbytym optymistycznie wierzyć z Żeromskim (Sno-bizm i Postę) i Orkanem, że praca regionalna „to zapowiedź lepszego jutra, odrodzenia i odnowy Polski”. Jednakże należy się spodziewać, że dzięki rozbudzeniu i zorganizowaniu ruchu naukowego na prowincji, oraz przystosowaniu go do warunków miejscowych, regionalizm z konieczności przyczyni się do lepszego poznania kraju i do podniesienia kultury umysłowej na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

D. Rożkowska.

Dwa bloki państw w Europie

Za i przeciw rewizji traktatów. Z za kulis spotkania Grandiego z Litwinowem.

Berlin. — Dzienniki tutejsze podają w sensacyjnej formie wiadomość, jaka ukazała się w „Paris Midi”, omawiająca przyczynę i rezultaty podróży Litwinowa do Medjolanu.

Jak podaje dziennik ten, rezultatem konferencji Litwinowa z Grandim jest porozumienie co do uznania Rosji sowieckiej de jure także przez Węgry. Grandi przyrzekł interwencję w rządu węgierskiego w tej sprawie.

Porozumiano się dalej; iż Włochy dopomoga Rosji sowieckiej w rozbudowie jej floty wojennej na Morzu Czarnem. Odnośnie zamówienia otrzymały już stocznie w Genui i Spezie.

„Paris Midi” stwierdza dalej, iż porozumienie włosko-rosyjskie, do którego przystąpił także Bułgaria, ma na celu opanowanie Morza Śródziemnego.

W związku z temi usiłowaniami pozostaje także wizyta tureckiego

ministra spraw zagr. we Włoszech, który przybył tam bezpośrednio po Litwinowie.

Jeżeli do bloku tego przystąpiłyby jeszcze Niemcy, powstałby straszliwy w skutkach blok państw rewizjonistycznych, zagrażający tak Jugosławii, jak Rumunii, Czechosłowacji i Polsce.

Królewiec. — Prasa wschodniopruska donosi, że nagły wyjazd min. Benesa do Genewy, związany jest z planem stworzenia ententy przeciwrewizjonistycznej, do której mają należeć: Polska, Francja, Czechosłowacja, Rumunia.

Benesz ma udać się z Genewy do Paryża, a stamtąd do Belgradu i Aten, ponieważ przewidywane jest wciągnięcie Grecji do akcji politycznej wymienionej ententy.

Dzienniki wschodnio-pruskie podkreślają, iż zadaniem tego bloku będzie zmusić Niemcy do zaniechania obecnych usiowań rewizjonistycznych.

Spisek w łonie G.P.U. przeciw Stalinowi

Zdrada Rykowa ocaliła dyktatora od upadku.

Paryż. — „Journal” ogłasza dziś sensacyjne sprawozdanie swego korespondenta moskiewskiego. Dziennik nie wymienia nazwiska korespondenta, twierdzi jednak, iż zajmuje on w Moskwie takie stanowisko, które pozwalała mu na dokładne obserwowanie rozgrywających się wypadków.

W sprawozdaniu tem korespondent dziennika twierdzi, iż pogłoski o jakiejś masowej kontrowersji przeciw Stalinowi są nieuzasadnione. Masy chłopskie poza sporadycznymi wypadkami są naogół spokojne.

Ciężkie przesilenie przeżywiają natomiast kierownicze sfery Kremla. Obecnie nie da się już zataić, że plan „pięciolatki” zbankrutował. Fakt ten spowodował silne

osłabienie autorytetu Stalina. Ze wszystkich stron podnosi się przeciw niemu opozycja. W łonie rządu powstał spisek wśród komiary ludowych, którzy z Rykowem na czele mieli domagać się na wyznaczonym na początek grudnia kongresie rad ustąpienia dyktatora. Opozycjoniści dotarli nawet do kierowniczych osobistości w łonie G. P. U.

Opozycyjne nastroje ujawniają wyżsi urzędnicy prowincjonalni, a szczególnie liczne związki młodzieży komunistycznej, które w rezolucjach domagają się pewnych reform wolnościowych, a wielokrotnie nawet wprowadzenia ustroju czysto parlamentarnego.

Stalin, dowiedziawszy się o spisku, zmusił prezesa rady komisarzy

ludowych do zeznań, a następnie wysłał go na urlop. Równocześnie zarządził szereg aresztowań, wybitniejszych osobistości z prośbą spis kowców, a kongres odroczył.

Wszyscy aresztowani mieli być rozstrzelani, G.P.U. jednak nie usłuchało rozkazu dyktatora. Ponieważ wśród aresztowanych znajdowało się wielu oficerów, naczelny wódz sowieckiej siły zbrojnej, Woroszyłow, osobiście interwiewał u Stalina. Interwencja ta miała mieć przebieg dramatyczny.

Woroszyłow domagał się od Stalina złagodzenia polityki i wypuszczenia na wolność aresztowanych, przedewszystkiem zaś oficerów. Wskazywał on na liczne lokalne powstania chłopów, niezadowolone w czerwonej armii i bunt w oddziałach prowincjonalnych. Gdy argumenty te nie pomogły, Woroszyłow zagroził marszem czerwonej armii na Moskwę.

Pod tą presją Stalin zgodził się na zwolnienie większej części aresztowanych. Resztę pozostawił w więzieniu, jednak ich nie rozstrzelał.

TELEGRAMY

ZASTRZEŻENIE RZĄDU ANGLIEJSKIEGO.

London. — Odpowiadając w Izbie Gmin na zapytania w sprawie procesu przeciwko profesorom, prowadzonego w Moskwie, Henderson oświadczył m. in., że zbadał skrupulatnie przekład dokumentów, ogłoszonych przez rząd sowiecki i doszedł do wniosku, że uwag ipocynione przez oskarżenie w sprawie zeznań więźniów zawierają pewne ustępy, które bez żadnej podstawy nieprzynależą do dia rządu angielskiego. W następstwie tego minister upoważnił ambasadora angielskiego w Moskwie do powiadomienia rządu sowieckiego, iż wobec oficjalnego uznania przez rząd sowiecki komentarzy władz do zeznań oskarżonych, minister zastrzegł się przeciwko ustępom, zawierającym nieprzychylnie i pozbawionym podstawy uwagi o poprzednim oraz obecnym rządzie angielskim.

SZANSE B. KRÓLA AMANULLAHA ROSNA.

Bombaj. — Donoszą z Kabulu: Zaczyna się tu nowy ruch na rzecz powrotu Amanullaha. Do króla przybyła delegacja miejscowych notabłów, którzy zwrócili się doń z prośbą o abdykowanie na rzecz swego poprzednika, a to w celu zapobieżenia ewentualnym rozruchom. Jaka była odpowiedź króla, informacja nie podaje.

SOWIECKO - CHIŃSKA KONFERENCJA.

Moskwa, 1.12. — Delegat chiński Moh-Te-Hin wystosował list do Karachana o wyznaczenie terminu na odbycie wspólnej konferencji. Karachan wyznaczył termin konferencji na dzień 4 grudnia.

KRYLENKO ZAPOWIADA SENSACYJNE „REWELACJE” W PROCESIE MOSKIEWSKIM.

Moskwa. — Prokurator Krylenko zapowiedział, iż w ciągu rozprawy sensacyjnego procesu moskiewskiego poda rewelacyjne szczegóły w sprawie oskarżonych, utrzymywanych przez oskarżonych o zdradę stanu z b. prezydentem republiki francuskiej i b. premierem Rajmundem Poincare. Prokurator Krylenko oświadczył, iż odda do dyspozycji sądu rozmaite „dokumenty” i pisma, dotyczące kontaktów „zdrajców” rosyjskich z francuskim mężem stanu.

Przypuszczają powszechnie, iż prokurator Krylenko poda również do wiadomości publicznej nazwiska agentów francuskiego sztabu generalnego, przebywających do

SALA KAMERALNA, ul. Piłsudskiego 15.
 We środę, dn. 3-go grudnia o godz. 8 m. 30 wieczór.
 Wygłoszenie zostanie przez
D-PA LEGNA GUTTMANA
ODCZYT p.t.
„O konieczności dalszej naprawy konstytucyjnej”
 Ceny miejsc: od 50 groszy do 1 zł.
 Przeprowadzą bilety we firmie „Renoma” (II Alcaja 21).

Porozumienie francusko-amerykańskie

Niemcy i Rosja nie mogą liczyć na pożyczki.
 — Waszyngton. — Dzienniki niedzielne przyniosły wiadomość z Paryża o ścisłym porozumieniu między Francją i Stanami Zjednoczonymi w formie przymierza.
 Korespondent „Washington Post” pisze naprzekład, że obie strony postanowiły przyprowadzić niespokojne i wojowniczo nastroszone państwa europejskie do rozsądku, nie udzielając im pożyczek.
 Wedle informacji paryskiego korespondenta „Washington Star”, „Chicago Daily News”, miały oba te państwa oraz Anglia postanowić nie zezwolić państwom niezadowolonym, mianowicie Niemcom, Rosji i Włochom na przygotowanie ich do wojny w sprawie daleko idącego rozbrojenia i rewizji Traktatu Wersalskiego.

KOMUNIKACJA W AMERYCE.

Waszyngton. — Hamilton Fish, przewodniczący specjalnej komisji izby reprezentantów, której zadaniem jest obserwowanie działalności komunistów w Stanach Zjednoczonych, oświadczył, że komuniści są znacznie liczniejsi i lepiej zorganizowani, niż przypuszczał przed przeprowadzeniem śledztwa. Liczba komunistów w Stanach Zjednoczonych dochodzi, zdaniem jego, do 500.000.

ZBROJNY NAPAD BOJOWKI NIEMIECKIEJ NA POCIĄG POD KŁAJPEDĄ.

Kowno. — Wczoraj o godz. 7-jej rano pod Kłajpedą dokonano zamachu na pociąg osobowy, zdążający do Kłajpedy. Wskutek ustawienia na torze przeszkody, lokomotywa pociągu oraz kilka wagonów wykoleiły się. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, katastrofa nie pociągnęła za sobą ofiar ludzkich.

W chwili, gdy służba kolejowa wyskoczyła z pociągu, została zastąpiona gładem kul przez nieznaną sprawców. Konduktorzy w odpowiedzi wystrzelili również w kierunku napastników, którzy rzucili się do ucieczki.

W Kownie panuje przekonanie, że zamach na pociąg miał podłoże polityczne i dokonany został przez członków organizacji nacjonalistycznych z Prus Wschodnich.

ARESztOWANIA ŚROD INTELIGENCJI BIAŁORUSKIEJ.

Mińsk. — Wczoraj władze tutejsze policyjne dokonały aresztowania całego szeregu osób między inteligencją białoruską.
 Rząd sowiecki zarzuca im knowania przeciwko porządkowi rzeczy na Białorusi.

Wśród aresztowanych są: były minister Laskowski, dalej wybitni działacze białoruscy, jak Kraskowski i Smolicz.

PRZERWY W RUCHU KOLEJOWYM Z POWODU DESZCZÓW.

Madryt. — Ciągłe ulewę, spowodowały, że w pobliżu miasta Segowia osunęła się ziemia na tor kolejowy. Przeszkody tej nie zauważył maszynista pociągu towarowego i wjechał w całym pedzie na zatarasowane miejsce Parowóz i kilka wagonów uległo zupełnemu rozbiciu, maszynista został zabity, a jego pomocnik jest ciężko poraniony. Wskutek tego ruch na tej linii uległ przerwie. Z innych okolic Hiszpanii donoszą, że i tam również, z powodu ulewnych deszczów komunikacja kolejowa uległa przerwie.

PRZEKUPSTWO I ŁAPOWNICTWO W GDANSKU.

Gdańsk. — Narodowi socjaliści w swoim organie partyjnym stwierdzają istnienie w Gdańsku rozgłębionej korupcji.
 Zarzucają oni m. in. jednemu z senatorów i radców senackich pobieranie z monopolu tytoniowego tantjem mimo równoczesnego pełnienia funkcji urzędowych.
 Urzędnikom magistratu sopockiego zarzucają pobieranie łapówek od zarządu kasyna, a innym urzędnikom tego magistratu pobieranie tantjem od zarządu elektrowni sopockiej, a burmistrzowi Sopot wykorzystywanie pieniędzy komunalnych w prywatnym przez niego założonym banku.

JERZY SZANIAWSKI LAUREATEM NAGRODY LITERACKIEJ.

Warszawa. — W ub. niedziele odbyło się posiedzenie komitetu państwowego nagrody literackiej, na którym nagroda ta przyznana została dramaturgowi Jerzemu Szaniawskiemu za sztukę „Adwokat i róża”.
 Wyróżnienie Szaniawskiego powitać należy z uznaniem. Autor „Zeglarka”, „Ptaka”, „Lekko-

„Papierowego kochanka”

zдобыл sobie w literaturze dramatycznej pozycję niezależną, Wzorem Rittnera wniósł Szaniawski na scenę polską blask poezji — przykład obok jednego bodaj Miłoszewskiego — najpełniejsi osobobno.

Nagroda wynosi 20 tysięcy zł.

Napad sowieckiej bandy na polskiem terytorjum.

Wilno. — W nocy z dnia 30 z. m. na 1 grudnia banda rabusiów przekroczyła granicę polską i dokonała napadu na dwór p. Aleksandra Szymanowicza w gminie rakowskiej.

O północy wdarli się do zabudowań uzbrojeni bandyci, którzy podając się za policjantów, spowodowali otwarcie drzwi. Trzech bandytów stanęło w drzwiach, reszta wdarła do wnętrza. Jeden z bandytów strzelił na postrach, drugi zagroził bronią mieszkańcom, znajdującym się w sąsiednich pokojach. Gdy właścicielka p. Szymanowicza poczęła zwołać pomoc, jeden z bandytów strzelił do niej, raniąc ją w pierś. Dziewka kobieta podniosła się po chwili i wytrąciła bandycie latarkę z ręki. Na skutek ciemności wśród bandytów powstała panika. Jeden z nich wystrzelił z karabinu, lecz na szczęście strzał ten nie był celny. W czasie zamieszania bandyci porzucili zabrane rzeczy i zbiegli.

Władze KOP-u zarządziły niezwłocznie pościg. Ślady wskazują, że banda udała się z powrotem w kierunku granicy sowieckiej.

OSMIU ZRANIONYCH NA CHODNIKU PRZEZ AUTO W WARSZAWIE.

Warszawa. — Wczoraj o godz. 1.30 w południe zdarzył się przy ul. Nowolipki nieszczęśliwy wypadek samochodowy. Mianowicie z ul. Przyjezdnej wyjechało auto ciężarowe i w pewnej chwili zsołał tak niefortunnie skręcił kierownicę, że samochód wjechał na chodnik. — Wskutek tego wypadku zranionych zostało osmiu przechodniów, w tem trzech, a mianowicie Jojne Biberstein, Marja Jakubczyk i Róża Górhinkel bardzo ciężko. Lekarz pogotowia przewiózł rannych do szpitala na Czystem.

Postulaty finansowe Izby rzemieślniczych.

Sprawy finansowe stanowią w dalszym ciągu jedną z największych bolączek samorządów rzemieślniczych.
 Podstawą finansów Izby rzemieślniczych stanowią wpływy z 15 proc. dodatku do świadectw przemysłowych, przyczem z sum powyższych na samorządy rzemieślnicze przypada zaledwie jakieś 9—10 proc., reszta zaś, a więc około

90 proc., otrzymują Izby przemysłowo-handlowe.

Podział powyższy jest, zdaniem sfer rzemieślniczych, niesłuszny, w wysokim stopniu krzywdzący rzemieślniczym wykonywaniem ich najbardziej zasadniczych zadań.

Wykonujący uchwały ostatnie go zjazdu, Izby rzemieślnicze — jak już donosiliśmy — wystąpiły do p. min. przemysłu i handlu z prośbą o dokonanie rewizji dotychczasowego podziału wpływów z dodatku do świadectw przemysłowych w ten sposób, aby na Izby rzemieślnicze przypadało 25 proc. ogólnej sumy, pozostałe zaś 75 pr. na Izby handlowo-przemysłowe.

Zwołana przez p. min. Kwiatkowskiego wspólna konferencja przejdzie oba samorządów gospodarczych, nie przyniosła rozstrzygnięcia tej niezmiernie doniosłej dla Izby rzemieślniczych sprawy, wobec

WODA KOLONSKA
MACOLA
 DOKOŃCZONA
 ORZEWAJĄCA

kategorycznej odmowy ze strony Izby przemysłowo-handlowych zredukowania ich dotychczasowego udziału.

Wobec niemożliwości kompromisowego załatwienia sprawy w drodze porozumienia, kwestja powyższa zostanie rozstrzygnięta przez Ministerstwo przemysłu i handlu.

Zdaniem kół rzemieślniczych zwiększenie dochodów Izby rzemieślniczych o jakieś 10—15 proc. jest dla tych instytucji kwestja egzystencji.

Kino-Teatr „CASINO” Kościuszki 18.

Od wtorku 2 grudnia 1930 roku i dni następnych
WIELKI FILM WYTWÓRNI „UNITET ARTISTS”
WILMA BANKY
 w erotycznym filmie pod tytułem

Raj Zakochanych

Wzruszający dramat erotyczny podług słynnej sztuki sceniczej „Jak w Niebie”.
 W roli męskiej:
JAMES HALL
 Wzruszające dzieje emigrantki węgierskiej w Ameryce! Od bufetowej w kawiarni do milionerki! Niewinnie posadzona o zdradę! Zerwanie... i na słubnym kobiecim Koncertowa gra Świątka reżyserja!

Początek przedstawień w dni powszednie o g. 5 pp. Ostatni seans o 9.30 wiecz.

KRONIKA

Stroda 3 Grudnia
 Dzisiaj — Franciszka Keswer.
 Jutro — Barbary
 Wschód słońca o g. 7.24
 Zachód — „ 15.43
 Kalendarz historyczny:
 Ustanowienie biskupstwa ialfńskiego 1582 roku.

wszystko to stało na wysokim poziomie, przynosząc zaszczyt tej wzorowej uczelni i jej kierownikom, a rodzicom sprawiając żywą radość.

— Wystawa obrazów P. Cz. K.

W sobotę, d. 6 b. m., o godz. 5-ej i pół wiecz. w lokalu po cukierni „Cristal” nastąpi otwarcie wystawy obrazów, urządzonej staraniem Polsk. Czerwonego Krzyża. Ogółem wystawa zawierać będzie 250 obrazów, pędzla najwybitniejszych artystów-malarzy polskich.
 Wystawa wzbudza zrozumiałe zainteresowanie i niezawodnie przy minimalnych opłatach za wejście cieszyć się będzie przez czas dłuższy dużą frekwencją zwiędzającą publiczności.

Poranek w prawdziwie podniosłym nastroju zakończono zbiorowym odpiewaniem hymnu państwowego.

— Odczyt o naprawie Konstytucji.

Dzisiaj, w środę, o godz. 8-jej i pół wieczorem w sali Kameralnej odbędzie się odczyt p. t. „O konieczności dalszej naprawy Konstytucji”, który wygłosi dr. Leon Guttmann. Ceny miejsc od 1 zł. do 50 gr. Przeprowadzą bilety w „Renomie”.

— Przedstawienie w sali Katedralnej. Z okazji uroczystości św. Barbary, przypadającej dnia 4-go grudnia, uczniowie Kursów Zawodowych Żeńskich p. K. Grzmiećkówny odegrają w sobotę, dn. 6 b. m. bardzo piękną wzruszającą sztukę p. t. „Święta Barbara”.

Jest to nader interesujący dramat w 3-ach aktach, przedstawiający św. Barbarę jako wzór dziewicy chrześcijańskiej, która pomimo straszego gniewu Dioskura wystraszona i odważna, ginie z rąk własnego ojca.

— Z poranku listopadowego w państwie, Seminarjum Naucz. W ub. niedziele o godz. 11-jej r. w lokalu państwowym Seminarjum Naucz. Męsk. odbył się poranek wokalnemuzyyczny, urządzony z inicjatywy Dyrekcji k. w uroczczeniu 100-nej rocznicy Powstania Listopadowego.

Udekorowana sala była przepelniona młodzieżą, zgrupowało się również licznieższe grono rodziców.
 Na wstępie wartościowy referat o Powstaniu wygłosił prof. Dąbrowski, poczem na te te prelekcji pięknie zaimprowowane przemówienie, kończące się okrzykiem na cześć Armji polskiej i Marsz. Piłsudskiego, wygłosił p. dyrektor W. Matuszkiewicz.

Początek o godz. 6-jej wiecz. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. wcześniej nabywać można w sali Kursów, ul. Krakowska 24 m. 26.

— Redukcje pracowników miejskich. Powodując się zaleceniami wygłędami oszczędnościowymi, p. komisarz A. Bratkowski dokonał redukcji personelu urzędowego. Ogółem trzy miesięczne wypowiedzenia otrzymało około 30-tu urzędników Magistratu i pracowników miejskich.

— Dzień zostanie rozstrzygnięta sprawa chleba. We wtorek dzisiejszy jeszcze nie można było nabyć chleba w dostatecznej ilości, piekarze bowiem nadal dla podtrzymania swych żądań powstrzymywali się od wypieku już piąty dzień.

Jak się jednak dowiadujemy, sprawa chleba rozstrzygnięta zostanie w dniu dzisiejszym, ponieważ odbędzie się w Magistracie posiedzenie Komisji Cennikowej zwołane na godz. 6-tą wieczorem.

— Obchód Listopadowy w Gimnazjum Stow. „Nanka i Praca”. W ub. sobotę po nabożeństwie w Katedrze wszystkie uczenie powróciły do lokalu Gimnazjum, gdzie odbył się obchód setnej rocznicy powstania listopadowego, program którego był następujący:

— Deklamacja „Listopad” wypowiedziana ucz. kl. 7-jej J. Więtkowska. Referat „Chłopicki” — ucz. kl. 7-jej O. Szusterówna. Deklamacja choralna „Krzyżak z Olszyny” wypowiedziana uczenie klas młodszych. Śpiew łącznie z deklamacją W. Pola „Grzmij pod Stoczką”

Szkoła tańców baletm. K. KOSTECKIEGO
 w lokalu własnym ul. Wąsztyłowa, d. 4. Jassa 4.
 Uczy „Ostatnie Nowości” Paryża, Londynu, oraz tańce zwykłe, w kompletach i pojedynczo.
 Zapis na Kursy I-III-IV i Maszura codz. od 10 rano do 9 wiecz. w tych dniach rozpocznie.
 Lekcje praktyczne w soboty od 8-jej w niedziele i święta od 7 wiecz.

Przedstawienie w sali Katedralnej.

Dzisiaj w sobotę, dnia 6-go grudnia odbędzie się piękne przedstawienie p. t. „ŚWIĘTA BARBARA”
 urządzone staraniem Kursów Zawodowych Żeńskich p. K. Grzmiećkówny w sali Katedralnej, ul. Krakowska Nr. 13. Początek o godzinie 6-jej wieczór. Ceny miejsc od 50 groszy do 2 złotych. — Szczegóły w programach.

Od Wydawnictwa.

Upraszamy W. P. P. prenumeratorów, którzy do tychozas nie otrzymali numeru numeraty za kwartał IV o przekazywanie należności na konto „Złota Czeszochowskiego” P.K.S. Nr. 61206.

armaty" wykonały uczenie kl. 4. Znakomicie opracowany referat "Poezja powstania" wygłosił p. B. Chodynicka nauczycielka - polonistka, poczem nastąpiła deklamacja zbiorowa „Kulig” J. Słowackiego — wypowiedziana przez uczennice: H. Maczewska, A. Pasternakówna, M. Jankowska, Z. Debska, J. Szostakiewiczówna i J. Organównę. Pięknego programu do pełniły jeszcze deklamacje p. t. „Smierć pułkownika” wpp. E. Kuligowska ucz. kl. 4-ej, oraz wyjątek z „Nocy Listopadowej” Wyspiańskiego wpp. W. Karasiewiczówna ucz. kl. 6-ej. Na zakończenie chór gimnazjalny odśpiewał „Warszawiankę”. Wspaniały program wykonały wzorowo a przepojony ideją szczerym patriotyzmem budziły silne wrażenie, jednocześnie przywołując pamięć młodzieży tak drogie sercu każdego polaka wypadki listopadowe i wielkopomne czyny naszych bohaterów, co niewątpliwie ma ważny wpływ na wychowywanie młodzieży w duchu patriotyzmu.

— **Lotna komisja kontroli miar i wag w powiecie częstochowskim**
Od kilku tygodni w powiecie częstochowskim i na terenie Zagłębia Dąbrowskiego przebywa lotna komisja kontroli miar i miar, przybyła z Lublina. Komisja ta zajmuje się nie tylko kontrolą miar i wag, będących w użyciu, ale również już zużytych. Członkowie tej komisji konfiskują wag zniszczone i polamane, a na posiadaczy tych nakładają grzywny oraz koszty postępowania. Taka działalność komisji wywołuje słuszne rozgoryczenie, nigdzie bowiem nie są nakła-

s. t. p.
GRZEGORZ JÓZEF PAWŁOWSKI

b. długoletni pracownik Kotel Wars. - Wied. i P. B. P.
opatrzonej św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu w dniu 1 grudnia 1930 r., przeżywszy lat 83.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Wilszona 22 nastąpiło dn. 4 grudnia o godz. 9 rano do kościoła św. Zygmunta, a po nabożeństwie na cmentarz miejscowy na Kulach.
Na smutnie te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciel i znajomych pozostali w smutku
Zena, córka i synowie.

s. t. p.
ZYGMUNT SMONIEWSKI

Zmarł w Warszawie dn. 30 listopada 1930 r.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 3 grudnia 1930 roku o godz. 8 i pół rano w kościele św. Rocha w Częstochowie, poczem złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
Na smutnie te obrzędy zaprasza znajomych i życiowców
RODZINA.

Co zdziałał Komitet Społeczny

NIESIENIA POMOCY BEZROBOTNYM W CZĘSTOCHOWIE?

Rozszerzenie akcji charytatywnej Komitetu na okres zimowy.
W ub. niedziele po południu odbyło się w sali Rady Miejskiej zebranie Komitetu Społecznego w Niesieniu Pomocy Bezrobotnym w Częstochowie, celem złożenia sprawozdania z dokonanej pracy przez dotychczasowy Zarząd oraz zdecydowania o dalszej działalności Komitetu.
W obecności licznie przybyłych członków Komitetu z J. E. ks. Biskupem dr. T. Kubiną i p. starostą K. Kühnem na czele zebranie zajął przewodniczący Zarządu ks. prałat A. Ziemiak, wikariusz generalny diecezji częstochowskiej, a ujmując szersze zagadnienie kryzysu ekonomicznego i bezrobocia, podkreślił, iż obecnie już daje się odczuwać dotkliwie pauperyzacja stanu średniego, szersze zaś warstwy bezrobotnych znajdują się w różni w nędzy. Wykorzystując to wzniósł agitatorzy, siejąc niesnawę między stanami. Zjawisko bezrobocia i jego skutki spotyka się dziś na całym świecie. Należy jednak znaleźć środki zapobiegawcze, należy zorganizować akcję pomocy bezrobotnym, z tych też założeń zlagodzenia plagi bezrobocia powstał i działał Komitet w Częstochowie.
Na zaproszenie obecnych do prezydium zebrania weszli: J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina jako przewodniczący honorowy i p. starosta K. Kühn jako przewodniczący, który zaprosił na sekretarza p. J. Krygiera.

— **Huta w Rakowie pracuje tylko 3 dni na tydzień.** Z dniem 1 bm. huta „Częstochowa” w Rakowie jest czynna tylko przez 3 dni w tygodniu z powodu braku obalstew. — **czątkowo 275 osobom,** w czerwcu 976-ciu a w ostatnim tygodniu 298 osobom. Racje były następujące na 1 tydzień i 1 osobę: 7 kg. ziemniaków (względnie 100 gr. kaszy dziennie), 1 i pół kg. mąki, 200 gr. tłuszczów i 250 gr. cukru. Ogółem tygodniowo wydawano 9940 porcji.
— **Sprawozdanie Komisji rewizyjnej** złożył p. notariusz Koss, przytaczając nast. cyfry: ogólne wpływy Komitetu — 12.625 zł. 67 gr., wydatki — 12.439 zł. 82 gr., saldo na 12 paźdz. r. b. — 185 zł. 85 gr., złożone w Kom. Kasie Oszcz., ponadto pozostało drobnych ilości po kilka kilo produktów żywnościowych, wszystko to zaś zgodne z prowadzeniem księgiami.
— **Na wniosek Komisji rew. jednogłośnie** udzielono Zarządowi absolutorium, poczem zabrał głos p. starosta K. Kühn, podkreślając w swoim przemówieniu, że od szeregu lat na gruncie miejscowym nie było tak potrzebnej i tak udatnej akcji, jak właśnie akcja Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym. Obdarowanych zostało zgóra 10 tysięcy osób, zawdzięczać to zaś należy Zarządowi, który wykazał zdumiewającą energię oraz dużej, jak na nasze stosunki, ofiarności instytucji i społeczeństwa. W imię niego zebranych p. starosta złożył Zarządowi gorące podziękowanie i wyraził prośbę, aby na podstawie nabytej praktyki tenże Zarząd nadal te niezmiernie doniosłą akcję prowadził.
— **W następnym punkcie** obrad, tj. w sprawie programu pracy Komitetu na 1930/31 r. prok. Bogobowicz wskazał na konieczność utworzenia sekcji opałowej oraz wobec rezygnacji dotychczasowego Zarządu złożył w imieniu tegoż listę proponowanych członków.
— **Następnie** dłuższe, nacechowane miłością bliźniego przemówienie wygłosił J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina, wyrażając radość, że bierze udział w tak pięknym zgromadzeniu, świadczącym, iż Częstochowa umie solidarnie pracować na polu społecznym i pragnie dopomagać uboższym obywatelom, znajdującym się w trudnej sytuacji. Teraz należy tę akcję pomocy rozszerzyć jeszcze bardziej, aby przetrwać czas kryzysny. Przyjęcie z pomocą bezrobotnym jest obowiązkiem całego społeczeństwa, a według sąsada Chrystusa, co komu zbysza, od dać należy uboższemu. Niechajże to stanie się prawem w całym naszym społeczeństwie, w którym, stwierdzać należy z radością, jest dobra wola i serce.
— **W następnym punkcie** wyboru

nowego Zarządu Komitetu p. starosta K. Kühn zaznaczył, iż wobec projektowanego rozszerzenia zakresu działalności, rozszerzyć należy i skład Zarządu, a więc oprócz zaproponowanych osób nowych urosło: trzeba dotychczasowych członków o zachowanie swych mandatów. Wniosek ten przyjęty został oklaskami, poczem przez aklamację wybrani zostali do Zarządu Honorowego: J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina, p. starosta K. Kühn i p. generał M. Dąbkowski; do Zarządu wszyscy członkowie dotychczasowi: pp. ks. prałat A. Ziemiak, ks. prałat Z. Sedzimir, generałowa Dąbkowska, komendantowa Herrowa, inżynierowa Monikowska, dyrektorka Zbierska, prok. A. Bogobowicz, dyr. W. Kobylecki i nacz. T. Majer, dyr. W. Płodowski, dyr. Pruski oraz członkowie nowi: pp. komisarz miasta A. Bratkowski, ref. Z. Kachelski, inż. Maćkowiak, komisarz Kasy Chorych W. Matuła, ks. prob. Niedźwiedzki, pułk. rez. A. Nieniewski i dyr. H. Stalens, na zastępców: pp. nacz. Kinderman, J. Krygier i inż. Wasilewski; do Komisji rew. pp. Czerwinski, rejent T. Koss i nacz. Osierda.

— **Nocne dyżury aptek.**
W nocy z dnia 2 na 3 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicz — Nowy Rynek Nr. 27 p. Włosinskiego — Kordeckiego Nr. 27
— **Zwrotnicy przyłączone między wagonami.** W ub. poniedziałek o godz. 10-ej i pół wiecz. przywieziony został do szpitala Najsw. Marij Panny na kurację zwrotnicy ze st. Miedzno, Henryk Stafczak, który podczas spianania wagonów doznał ogólnego pothuczenia i złamania prawej nogi.
— **Kradzież radia** z kancelarii Zw. Strzeleckiego. Lipiński Tadeusz (Słaska 6) zameldował policji, że z kancelarii Zw. Strzeleckiego (Kościuskiej 24) skradziono radioaparat jednolampkowy, wart. 50 zł. Dochodzenie w toku.
— **Bielizna sprzedana w magli.** Marja Politacha (Dąbrowskiego 25) zameldowała policji, że skradziono jej walek bielizny z magli, wart. 100 zł.
— **Kradzież pościeli.** Aniela Siwczynska (Stodolna 19) zameldowała policji, że skradziono jej pierzynę, poduszkę i kapy na łóżko, wart. 80 zł.

— **Ostatnie wiadomości**
KONFERENCJE PLK. SŁAWKA. Warszawa, 2.12. — W dniu wczorajszym pułk. W. Sławek w dalszym ciągu prowadził rozmowy z wybitnymi politykami.
Rozmowy toczą się w prezydium Rady ministrów i dotyczą spraw związanych z rekonstrukcją gabinetu.
Dotychczas pos. Sławek odbył rozmowy z ministrami — Carem, SKRADZIONO 2 weksle po 300.— zł. z wyst. Piotra Kubata, które uwięznią się.

— **KATAR UPORCZYWY** leczy tylko Pi-nomethyl zarejestrowany w ministerstwie Nr. 1198. Sprzedają wszystkie apteki i drogerie.
— **INTELIWENTNA** przyjmie pracę jakakolwiek, b. skromne wymagania. Otwarty do sklepu „Gońca” dla B. M.
— **SPRZEDAM** sklep spożywczy wraz z mieszkaniami. Wiad. ul. św. Rocha Nr. 65, Jan Caban.
— **DO SPZEDANIA** domy z ogrodami od 4 tysięcy zł., place do budowy, ziemia na morgi, gospodarstwa, sklepy z mieszkaniami, restauracja, cukierni, piwiarnia. — Wiadomość Aleja 28, Kowalski od godz. 8-10 rano i od 2-4 po poł. 908-2
— **AMBROZJOI** Znamy okultysta-chromomata określa: nieomylnie charakter, zalety, wady, przyszłość, i zloty, od 10-ej do 2-ej. Rynek Wieluński Nr. 1. 2800
— **CHEŚĆ OTRZYMAĆ POSADĘ?** Musisz okupić kursy fachowe, korespondencyjnie im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kurach wyznacza 12 stowian: buchalterii, rachunkowości, księgi, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, literatury, pisania w maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomii. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 0274
— **SKRADZIONA** książkę wojskową wydaną przez PKU. w Częstochowie, rocz. 1933, na nazwisko Władysława Noconia, uwięznią się. 4797
— **SKRADZIONA** książkę wojskową wydaną przez PKU. w Częstochowie na imię Stefan Turek. 4791
— **ZGUBIONO** kwit lombardu Nr. 1363. 4803
— **UNIEWIADZAMY** wszystkie weksle z/w. Jana Purkisa i Jana Grzeszaka jak również i żyrowane, dane A. Żulawskiemu jako grzeszczeniowa na pożyczkę do Banku Ludowego, a puszczone przez tego ostatniego w obieg prywatny, do tego też pociągamy go do odpowiedzialności sądowej. Jan Purkisz i Jan Grzeszak.
— **JEST** do wynajęcia dom z ogrodem przy ulicy Cieskiej Nr. 77 w Częstochowie. Wiadomości: Cienna 20.
— **ZGUBIONO** książkę Kasy Chorych wyd. 2803
— **ZGUBIONO** książkę Kasy Chorych wyd. na imię Antoni Kretkowskiego. 2807
— **MAŁEŃSTWO** bezdzietna poszukuje mieszkania przy rodzinie. Zgłoszenia: — św. Rocha 18, front prawo. 4819
— **SPALONO** książkę Kasy Chorych wyd. na imię Konstanty Bator Nr. 55227. 4817
— **ZGUBIONO** książkę Kasy Chorych wyd. na imię Józef Wąsek Nr. 47471. 4815
— **ZGUBIONO** świadectwo 7-mio oddziałowej szkoły powszechnej wydane Adamiwio Maciejewskiemu. 4816
— **ZGUBIONO** zaświadczenie na zapomogę wyd. przez firmę Inz. W. Srynokwicz Częstawowi Skaszczewskowi. 4811
— **PRZYBLAKAŁ** się pies. Odebrać można za zwrotem kosztów: Jakubowicz, Nadzrzeczna 58. 4820
— **FRYZJERSKI** zakład do sprzedania. — Częstochowa, Bór Nr. 17. 230
— **ZGINAŁ** weksel z wystawienia Antoniego Ziembę na zlecenie Jana Jakubczyka na zł. 500.— 1 grudnia 1930 r.
— **ZGUBIONO** książkę wojskową wydaną przez PKU. w Częstochowie na imię Feliks Lewicki. 4825
— **POKÓJ** ulewicjow do wynajęcia. Słaska 6 m. 1, prawy parter. 4822
— **ZAGINAŁ** numer autobusu 198 E. 1. na odcinku Częstochowa — Kłomnice. Proszę o zwrot na nagrodę 20 zł. do 1 Komisarza P. P. w Częstochowie. 4821
— **SPRZEDAM** urządzenie sklepowe w nowym stanie niedrogo. Otwarty do sklepu „Gońca” pod „Urządzenie”. 2811
— **POKÓJ** dam za niską cenę osobie inteligentnej z utrzymaniem kuchni. Przyjmę panienkę do wspólnego pokoju! Wąszyngtona (Jasna) 2 m. 8, II piętro. 2812
— **POTRZEBNY** tapicer. Kościuszki 72. 2814
— **WIESZCZ** profesor Nowogrodzki przepowiada przyszłość, teraźniejszość i przeszłość. Przeprowadził się na ulicę Kilińskiego 15 gmach teatru. Wiadomość u deszercy.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.
— **Strajk górników** w szkockich kopalniach węgla, jaki wybuch wczoraj wieczorem, organął prawie wszystkie kopalnie węgla.
— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

— **W największym** okręgu Lancashire, stanowiącym centrum agitacji komunistycznej, stanęły wszystkie kopalnie. Wszędzie wystawiono posterunki strajkowe.

KINO „L E W” ul. Dąbrowskiego Nr. 12.
Dzisiaj we wtorek 2 grudnia
2 seria i ostatnia p. t. **„Prawda zwycięża”**
12 aktów przygód **WILLJAMA DESMONDA.**

Najświetniejsza plejada gwiazd ekranu polskiego
MARJA MALICKA
WITOLD CONTI
Kazimierz Krukowski, Adolf Dymasz, Aleksander Zabożyński, Tekla Trapszo, Wiesław Gawlikowski, Antoni Bednarczyk i Stefan Roguski
przemówi słowem i potęgą gry w wielkim dźwiękowo-spliewnym filmie polskim
„JANKO MUZYKANT”
osnutym na motywach SIENKIEWICZA przez FERD. GOETLA
Muzyka: Grzegorz Fitelberg i L. Schiller. Kamera: Inż. Zb. Gniazdowski. Reż. R. Ordyński.

7. KRAJU

(-) Nauczycielstwo i młodzież szkolna fundują polski statek handlowy. Ostatnio odbyło się w Warszawie posiedzenie przedstawicieli zrzeszeń nauczycielskich, poświęcone sprawie zakupu przez nauczycielstwo polskie, oraz młodzież szkolną okrętu. Na posiedzeniu postanowiono ufundować statek handlowy, prowadząc całą akcją pod egidą Komitetu Floty Narodowej.

Zebrań doszli do wniosku, że ze składek nauczycielstwa i młodzieży można będzie osiągnąć kwotę 600.000 zł. rocznie; w ten sposób za rok już można będzie rozpocząć budowę okrętu.

Następne posiedzenie w tej sprawie, na którym omówione zostaną szczegóły planowego prowadzenia całej akcji, odbędzie się w Warszawie w dniu 4 grudnia b. r.

(-) Pięć godzin na torze kolejowym w oczekiwaniu śmierci. Dwaj zamieszkańcy w Inowrocławiu młodzieńcy 21-letni Ludwik Watlenczewski i 18-letni Stanisław Barwiński, którzy pozostawali z sobą w życzliwej przyjaźni, zachowali się w jednej i tej samej dziewczynie, która jednak amory przyjaźni zbywała kpinaми i obojętnością. Zrozpaczeni tem przyjaciele postanowili zerwać z życiem.

W tym celu udali się oświeższej nocy na tor kolejowy za mostem, gdzie ułożyli się na szynach czekając przyjazdu pociągu. Obaj wytrwali desperaci leżeli tak na szynach przeszło 5 godzin, aż wreszcie o godz. 1.50 przyjeżdżający z Bydgoszczy pociąg osobowy przy niósł im upragnioną śmierć.

(-) Udział Komunalnych Kas Oszczędności w akcji budowlanej. Ogólny zjazd Komunalnych Kas Oszczędności we Lwowie powziął szereg uchwał w sprawie rozbudowy miast. Wyrażono zaprzetywanie, iż zamierzona nowelizacja dotychczasowego ustawodawstwa w sprawie rozbudowy miast winna uwzględnić udział Komunalnych Kas Oszczędności narówni z Bankiem Gospodarstwa Krajowego w rozdawianiu krótkoterminowych pożyczek budowlanych z Państwowego Funduszu Budowlanego. Na akcję budowlaną winny być także przeznaczane fundusze, jakimi dysponować mogą Komunalne Kasy Oszczędności; warunki powinny ustalić Ministerstwo Skarbu. Pożyczki, udzielane z funduszy Kas oszczędności, winny korzystać ze świadczeń Państwowego Funduszu Budowlanego, świadcząca

Pierwszy w Częstochowie wstawiony Mini-Tenor Dzwonkowy "NOWOSĆ" ul. Panny Marii 12.

Dziś! Przebij nad przebiegiem Film nad Film! Dziś! Dawno oczekiwana przedcena operetka dźwiękowa "WESELE W HOLLYWOOD" Oskařna Straussa p. t.

jednak na pokrycie części oprocentowania pożyczek nie mogą być wyższe, niż udzielane przy pożyczkach z Państwowego Funduszu Budowlanego. Różnicę ma ewentualnie pokrywać dłużnik z własnych funduszy. Pożyczki z funduszy Komunalnych Kas Oszczędności winny ponadto korzystać ze zwolnień od opłat stemplowych w tym samym zakresie, co pożyczki z P. F. B. Domy, wybudowane przy pomocy funduszy Komunalnych Kas Oszczędności, mają korzystać z tych samych ulg podatkowych, co budowlane, wzniesione przy pomocy kredytów z Państwowego Funduszu Budowlanego.

ZF. ŚWIATA

(X) Ciekawa statystyka Hollywoodu. Miasto Hollywood ogłosiło w tych dniach swoją statystykę doroczną, zawierającą jedynie w swoim rodzaju dane, jakimi żadne chyba, nawet najludniejsze miasto na świecie, nie mogłoby się pochwalić. Wedle tych danych stolica srebrnego ekranu liczy wśród swoich mieszkańców 17.700 aktorów, z których 11.540 mężczyzn i 6.160 kobiet; 2.050 dzieci fotograficznych (z tych 345 noworodków); 887 olbrzymów, 1.153 karłów; 89 garbusów. Z kolei wymienionych jest 3.740 komparów, "zapotranych w zarost"; i 1.053 typów żeńskich "megerowatych", czarownic i teściowych; 615 murzynów i 963 przedstawicieli krajów egzotycznych. Wreszcie obejmuje ta w samej rzeczy jedyna w swoim rodzaju statystyka 75 psów, 15 krów i 13 kotów, wchodzących w skład "żywego personelu dźwiękowego" filmu.

(X) Wycieczki Polaków z Ameryki do Polski w r. 1931. Zarządy szeregu poważniejszych stowarzyszeń polskich w Stanach Zjednoczonych A. P. uchwalili zorganizować na rok przyszły szereg większych wycieczek do Polski. I tak: w przyszłym sezonie letnim przybędzie do Polski już czwarta z kolei wycieczka sokołów polskich, nadto wycieczka Zjednoczenia Polskich Towarzystw z Cleveland (Ohio), w skład którego wchodzi: towarzystwa: Zjednoczenie Polaków w Ameryce, Polska Rzymo-Katolicka Unia w Ameryce,

Polskie Kierownictwo Kobiet w Ameryce, Polskie Stowarzyszenie Śpiewacze z Cleveland, poszczególne parafie i wiele innych. W dalszym ciągu zapowiadają swój przyjazd wycieczki: Polskiego Związku Narodowego z Brooklynu, Stowarzyszenia Synów Polski z Jersey i Kola Wzajemnej Pomocy Kobiet z Wilkes-Barre. — Wzyskując wyżej wymienione stowarzyszenia przybywają do Polski wyłącznie polskimi okrętami i zawarij już odpowiednie umowy z przedstawicielstwem polskiej linii Gdynia — Ameryka w New Yorku.

(X) Dlaczego tylni pisarzy angielskich przechodzi na katolicyzm? Dwudziestosekstoletni powieściopisarz, Evelyn Wangh, który mimo swego młodego wieku załączany jest do rzędu najzdolniejszych literatów angielskich, przyjeżdżał niedawno do Kościoła katolickiego. Pod wrażeniem tej konwersji "Daily Express" wskazuje na "godną uwagi skłonność pisarza brytyjskich" do przechodzenia na katolicyzm. Zaledwie przed rokiem przyjeżdżał chrestis Sheila Kay-Smith i jej małżonek, Compton Mackenzie stał się katolikiem w czasie wojny, a poeta Alfred Noyes w roku 1927. Even Morgan przyjeżdżył do Kościoła w 1919 r. Oprócz nich do sławnych konwertytów literackich należą jeszcze G. K. Chesterton, Bellock, Maurice Bering i ks. Ronald Knox (były duchowny angikański i syn biskupa angikańskiego).

Wspomniany dziennik, stwierdza wyszy nowo nawrócenie się literata, pisze: „Tym razem jest to młody człowiek, którego pisma zdradzają wprost namiętne rozmiłowanie się

autora w ultra-modernizmie. Mimo to zwraca się on, jak to po wojnie uczyniło tak wielu powieściopisarzy, do Kościoła, który nie zmienia się z biegiem czasu". Zastanawiając się nad tem zjawiskiem, "Daily Express" pyta, czy nie wchodzi tu w grę fakt, że zmieniające się szybko warunki naszych czasów budzą pragnienie czegoś trwałego, pragnienie Kościoła, który nie zgadza się na żaden kompromis".

Długowieczność.

Pośród cykularzy, rozsyłanych do ludzi wszelkich zawodów i stanów społecznych, z szczególnością uwzględnieniem osobistości wybitnych i znanych na jakimkolwiek polu, zwróciła uwagę nawet w Paryżu, gdzie takie cykularze już się uprzykrzyły, prośba o wypowiedzenie się na temat: „Czy poddałby się pan (pani) operacji odmłodzenia, gdyby doktor Woronow zwrócił się z tą propozycją do pana (wzgl. pani)?"

Kwestia eliksiru wiecznej młodości w biegu wieków przybrała rozmaite, zależne od ówczesnego stanu nauki postacie. Od niepamiętnych czasów cytowano wypadki szczególnej długowieczności, które pozwalały ludziom się zmniejszać przesuńciami krytycznego momentu poezgania się z życiem daleko poza granice. Już Buffon na podstawie swoich obliczeń twierdził, jakoby przeciętny czasokres życia człowieka winien wynosić 140 lat i tylko nasza nieumiejętność przystosowania się do wymogów natury skraca ten termin.

Faktem jest, że każda epoka miewała oszałamiające przykłady długowieczności, zdające się potwierdzać teorię Buffona. Czasem tylko zawadza rachunki, jak w owym słynnym wypadku z prezydentem Loubetem, któremu podczas jego wizyty w Rosji zaprezentowano grupę starych, usianych krzyżami zasługi żołnierzy,

twierdząc, jakoby odznaczyli się im podczas kampanji przeciwnapoleońskiej pod Berzemyą, i że tem samem przycięty wiek każdego z nich wynosił musi conajmniej 120 lat. Loubet do licznych ich orderów dodał jeszcze Legię Honorową i dopiero znacznie później dowiedział się, że przy obliczaniu wieku żołnierzy lata kampanji liczą się podwójnie: jeden rok za dwa.

W obecnym momencie największą i najmilszą dla uszu ludzkich sensacją jest wiek Turka, Zaro Agha (126 lat), który nie zawahał się zrobić podróży z Konstantynopola, przebyć Atlantyk i wyładować w Ameryce, gdzie ma nadzieję długo jeszcze cieszyć się rekordowym swoim tytułem: „the oldest man in the world" (najstarszy człowiek na świecie). Ameryka skorzystała skwapliwie dla swoich celów propagandy prohibitionizmu, głosząc urbi et orbi, że Zaro Agha do czekania się tak imponującego wieku zawdzięcza nade wszystko temu, że nie zaznał nigdy w swoim życiu smaku alkoholu. Bodaj że ta droga propagandy będzie najskuteczniejsza. Życie ciągnie nieodparcie, chciałoby się też możliwie je przedłużyć eliksirami młodości, szczególnie Ameryka, czy nawet abstynencją. R. C.

CO USLYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

WARSAWA — Jala 1411,7 m. moc 12 kw. 11'40 Przegł. prasy kraj. PAT. 11'58—12'10 Sygnał czasu, hejnał. 12'10—13'00 Muzyka gramof. 13'10 Kom. met. 15'00—15'20 Kom. muz. 15'20—15'50 Kom. harc. 15'50—16'10 Radiokronika. 16'15—17'13 Program dla dzieci. 17'00—17'15 Muzyka gramofonowa. 17'15 — 17'40 Odczyt. — 17'45 Koncert. 18'45—19'10 Rozm. 19'10 Skrytka poczt.-roln. 19'25—19'35 Muzyka gramof. 19'35 — 19'55 Pras. dziennik radj. 19'55 Muzyka gramof. 20'00—20'15 Odczyt. 20'15 Odczyt. 20'30 Koncert pop. 22'00 Feljeton. 22'15 Muzyka gramofon. 22'50—23'00 Kom. 23'00—24'00 Muzyka taneczna.

ŚRODA, 3 GRUDNIA. Katowice — Jala 408,7 m. moc 10 kw. 11'40 Przegł. prasy kraj. z Warszawy. 11'58—12'10 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krak. 12'10—13'10 Muzyka gram. 13'10—13'25 Kom. meteor. z Warszawy. 15'00 Kom. gosp. z Warsz. 15'20—15'35 Kom. gosp. 15'50 Radiokronika z Warsz. 16'10 Program dla dzieci z Warszawy. 16'30—17'15 Muzyka gramof. 17'15 Odczyt z Warsz. 17'25—18'45 Koncert z Warsz. 18'45 Codz. odcinek pop. 19'00—19'15 Rozm. 19'15—19'35 Odczyt. 19'35 Pras. dziennik radj. z Warsz. 20'00—20'15 Odczyt z Warsz. 20'15 Feljeton muz. z Warsz. 20'30—22'00 Koncert pop. i kwadrans liter. z Warsz. 22'00—22'15 Feljeton z Warsz. 22'15 Muzyka gramof. 22'50—23'00 Kom. met. z Warsz. 23'00 Skrytka pocztowa w języku francuskim.

Nowotworzony MAGAZYN OBUWIA Sz. Szybelmana Częstochowa, Ogrodowa 16. Poleca: wszelkiego rodzaju obuwie, oraz śniegowce i kalosze męskie, damskie i buty gumowe. Ceny niżej konkurencyjnych.

NA GWIAZDKĘ PIANINA B. SOMMERFELD KATOWICE ulica Kościuski 16 — Telefon 28-98. Wpłaty uiszczyć można ew. po gwidzie. Dostawa Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach.

33. Czarna Orchidea. Przekład autorstwa Janki Sujkowickiej. — Jakim sposobem? Nawet jeżeli o czem zapomniałem, to nie może w tem być nic zbrodnictwa. Pańskie insynuacje są doprawdy absurdalne. — Coś, co pan miał ze sobą. W ciągu paru sekund atmosfera pokoju uległa zasadniczej zmianie. Nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że Armstrong ukradł kwiat czarnej orchidei znalezionej w pokójku Dixona. Dlaczego nie mógł sobie o tem przypomnieć? Albo może przypomniał sobie nagłe i wołał udać ignorancję, bo wiedział, że znaleziony kwiat musiał być zginięciony i polamany w następstwie walki, która podług jego opowiadania nie miała miejsca. Był to znaczący szczegół — ogromnie znaczący. — Wole panu nie mówić. Później pan będzie za to odpowiadał. Szorstka odpowiedź wywołała na obliczu gościa grymas gniewu. Zrozumiał, że podejrzenie nabrano

nowej mocy. — Nie jesteś pan zadowolony, co? — syknął. — Nie jestem. — I zamierzam pan nie pozwolić mi jutro stąd wyjechać? — Właśnie. — Pan tego nie zrobi. Pan nie ma prawa. Gdyby mi wiedział, że Dixon nie żyje i że ja jestem podejrzany, powróciłbym do Singapora dawno temu. Muszę się tam niezwłocznie udać i położyć kres tym haniebny...

do magazynu i Carson zatrzymał przy otwartych drzwiach. — Proszę wejść do środka! Żywność i derki przyniesie później. Pańskie opowiadanie nie zadowoliło mnie w zupełności. Nie powiedziałem panu jeszcze jednej rzeczy. Wyruszyło za panem w pościg parę osób. Osoby te dotąd nie wróciły, chociaż powinny były wrócić. Nieobecnosc ich jest trochę dziwna. Armstrong zrozumiał niedopowiedzenie i wybuchnął dzikim śmiechem. — Jesteś pan większym szaleńcem niż przypuszczałem. Ostrzegam, że przedsięwzięm akcję przez ciwko...

Postawivszy na straży magazynu godnego zaufania człowieka, kazał przyszykować motorówkę i wyruszył w trzydziestomilową drogę do Batawji. Przybył na miejsce po dwóch i pół godzinach jazdy i skomunikował się bez straty czasu z Singapore, zapomocą telegrafu bez drutu. Rezultat tych zabiegów okazał się zdecydowanie ujemny. Murcheson wymyślał przypuszczenie, że Armstrong mógł być wpłatany w sprawę Dixona i odmówił wszelkiej pomocy. Przeprowadził był dochodzenie w odniesieniu do domniemanego mordercy i stwierdził, że był to człowiek dobrze znany w Sydney'u i cieszący się tam nieposzlakowaną opinią. Podziękował Carsonowi za dobre chęci, zapewniając go, że wpadł na fałszywy trop. Policja miała w dalszym ciągu rękę na pulsie sprawy.

— Wah Sul — wykrzyknął Carson. — Kiedy wrócicie? — Jedna godzina temu. — A doktor? — Jest. Krzątać się przy panienka. — Wiec sprowadziliście ja tutaj? — Tak, ale bałdzo choba. Dłwięga ona przez całą dhoga. — Chora! Wielkie nieba! Co jej się stało — mów, Wah... O, idzie doktor! — Monroe wyszedł z chaty i pochwylił Carsona za rękę. Był prawie w łachmanach i na twarzy jego malował się wyraz szalonego wyczerpania. — Co się stało? — zapytał inżynier. — Wyglądacie obaj, jakbyście wracali z bitwy. — Bo tak jest. Ned, twoje obawy były najzupełniej słuszne — nie w odniesieniu do Armstronga. Przewodniczy Teresy okazali się zgrają złodziei. Na szczęście, kiedy wybuchła awantura, znajdowaliśmy się w pobliżu. Na Jowisza — dziecina dziewczyna — zastrzeliła jednego z nich i zdołała uciec. — Próbowali obrabować ją z zapasów, co? — Tak, o wczesnej, rannej godzinie. Myśleli, że śpi w namiocie. Wyszła i zobaczyła, że zwiłają oboz i odchodzą. Zastrzeliła jednego, a inni powrócili i rozbroili ją. Naturalnie łagodnie się z nią nie obeszli i została ranna.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Redakcja i druk w Katowicach. Redakcja i druk w Katowicach. Redakcja i druk w Katowicach.